



Takie jak nowa pracownia komputerowa w I LO powinny być gabinety szkolne we wszystkich szkołach! Na razie to tylko pobożne życzenie, ale kto wie, może niewiele czasu upłynie i doczekamy się, że uczniowie nie będą musieli nosić ciężkich toreb z książkami i zeszytami, a nauczyciele nie stracą przerw na kserowanie materiału edukacyjnego. Zaawansowana technika staje się chlebem powszednim.

Już dziś dzięki programom regionalnym w oparciu o środki unijne możliwe jest wyposażanie szkół. I Liceum Ogólnokształcące wraz z innymi pięcioma elbląskimi placówkami oświatowymi skorzystało w tym roku z programu dla Warmii i Mazur, mając przy tym również wsparcie Departamentu Edukacji w Urzędzie Miejskim. W ciągu miesiąca stare laboratorium komputerowe przeistoczyło się w nowoczesną pracownię z serwerem, dwudziestoma stanowiskami komputerowymi dla uczniów, jednym komputerem dla nauczyciela, skanerem, drukarką wielkoformatową, tablicą interaktywną i projektorem.

Nowa aranżacja wymagała też prac modernizacyjnych w pomieszczeniu. Wymieniono oświetlenie, stosując się do najnowszych norm (było 200, a jest 500 luksów). Remont podłogi zawdzięczamy sponsorowi- firmie Meble Wójcik. Pozostałe koszty i remonty odbyły się ze środków własnych szkoły.

- Jak należy ocenić przydatność i jakość sprzętu?- pytam nauczyciela informatyki Kazimierza Kulkowskiego.

Sprzęt, jaki otrzymaliśmy z UM, pracuje w oparciu o najnowszy system operacyjny Windows 8.1, a cała pracownia korzysta z urządzeń, na które otrzymaliśmy pięcioletnią gwarancję. To jest miarą jego dobrej jakości. Na każdym stanowisku stoją płaskie 23-calowe monitory, co jest praktyczne i bezpieczne. Współpraca z uczniami jest łatwiejsza. Zadania, projekty i in. wykonane na komputerze nauczyciela są wizualizowane na tablicy interaktywnej, która czyta też pismo ręczne. Wszystkie prace sporządzone przez uczniów mogą być pokazywane na tablicy i zapamiętywane w pamięci komputera nauczycielskiego. Uczniom się to ogromnie podoba. Chcieliby mieć tylko zajęcia z informatyki... Poza tym dzięki drukarce można robić wielkie wydruki, jak np. plan lekcji... Tylko ta pracownia dysponuje takim wyposażeniem, choć w szkole jest piętnaście gabinetów przygotowanych do prowadzenia multimedialnych lekcji.

- Jak przebiegał montaż systemu? – zwracam się do Piotra Rzezaka, szkolnego administratora sprzętu AV.

Staraliśmy się przygotować pracownię w możliwie najkrótszym terminie, co czasem absorbowało nas również popołudniami. Prace przebiegały bez zakłóceń, ale najbardziej nagłowiliśmy się nad ukryciem okablowania po to, aby zachować układ stanowisk komputerowych jak ławek w pozostałych klasach. Liczymy, że w przyszłości będziemy mieć do

czynienia ze sprzętem bezprzewodowym. Cieszymy się z nowego oprogramowania, bo pozwala nadążyć za rozwijającą się techniką. Widać, że młodzież przyjmuje to z ogromną aprobatą.

- Jak teraz odbywają się wasze zajęcia informatyki?

Uczennica klasy III h Gimnazjum nr 8 przy ZSO Agata Konefał: Obsługa nowego sprzętu nie sprawia nam żadnych kłopotów. Lubimy tu przychodzić, bo każdy uczeń ma własne stanowisko komputerowe. Komputery są szybkie, ekrany większe. Chętniej poznajemy nowe zagadnienia. Poprawiliśmy oceny, a lekcje są dla nas przyjemnością.

Dopasowanie się do rzeczywistości bywa w szkolnictwie niełatwe, ale udaje się dzięki specjalnym programom, ludziom dobrej woli, zaangażowaniu uczestników środowiska szkolnego. Takich inicjatyw mogłoby być więcej, bo udoskonalenie pracy nauczyciela i zadowolenie ucznia wydają się być priorytetem. Nowy sprzęt j nie jest już znakiem czasu, lecz metodą na zbliżenie się do coraz bardziej wymagającego młodego pokolenia. I LO podjęło taką próbę, co jest cenne i godne naśladowania.

Dorota Radomska
Rzecznik prasowy ZSO